

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

14 marca 2016 r. do A. S. (1), który spożywał alkohol na jednej z (...) ulic, podeszło dwóch nieznanymi mężczyzn. Jeden z nich zaproponował A. S. (1), żeby ten otworzył na swoje nazwisko konto w banku, a w zamian otrzyma kwotę w wysokości 100 zł. A. S. (1) wyraził zgodę na zaproponowaną umowę i udał się do placówki Banku (...) w celu realizacji wskazanego zadania. Tego dnia zostały przez niego zawarte dwie umowy z bankiem dotyczące otwarcia konta bankowego - jednego o numerze (...) oraz drugiego o numerze (...). Wszystkie dokumenty, które A. S. (1) otrzymał w związku z zawartą umową, przekazał tuż po wyjściu z placówki bankowej mężczyznom, z polecenia których otworzył wyżej wymienione konta bankowe. Następnie zaś, w bliżej nieokreślonym czasie, do A. S. (1) podeszli mężczyźni, którzy chcieli, aby ten zarejestrował na siebie numery telefoniczne komórkowe. A. S. (1) i tym razem zgodził się na propozycję nieznanymi mężczyzn.

11 stycznia 2018 r. mieszkająca w O. E. K. odebrała połączenie telefoniczne od podającej się za policjantkę kobiety o nieustalonej dotychczas tożsamości. Podczas rozmowy E. K. została powiadomiona, że zgodnie z informacjami, w których posiadaniu jest rzekomo Policja, pieniądze znajdujące się na koncie jej siostry, K. K., do którego E. K. posiadała pełnomocnictwo, mogą zostać wkrótce skradzione i z tego powodu E. K. musi jak najszybciej wypłacić je z banku (...) S.A., w którym zostały ulokowane i od razu wpłacić je na podany przez rzekomą policjantkę rachunek banku (...), który tak naprawdę należał do A. S. (1).

E. K. uwierzyła kobiecie podszywającej się pod funkcjonariusza Policji, zdenerwowała się, uznała, że bierze udział w ważnej akcji policyjnej, a chcąc uratować pieniądze siostry, skrupulatnie wykonywała wszystkie polecenia otrzymywane od tej kobiety utrzymując z nią stały kontakt telefoniczny, w szczególności faktycznie wypłaciła kwotę 50.000 zł z rachunku w banku (...) S.A. należącego do K. K.. Gdy z kolei udała się do siedziby banku (...), aby dokonać wpłaty na podany numer rachunku, jej zachowanie cechowało się widocznym zdenerwowaniem, była rozkojarzona, wychodziła z banku w celu dokonania konsultacji, a przelewowi nadała tytuł sugerujący wpłatę dla wnuczka, w związku z czym pracownica banku, K. W. powzięła wątpliwości, czy aby klientka nie padła ofiarą oszustów wyłudających pieniądze powszechnie znanymi metodami „na wnuczka” lub „na policjanta”. W związku z tym, natychmiast po wykonaniu przelewu, zgłosiła zaistniałą sytuację oraz podejrzenia swojej przełożonej, która w trybie pilnym – na okres 72 godzin – zablokowała środki przelane na konto A. S. (1). E. K. poinformowała swoją siostrę o sytuacji, w której się znalazła i wykonując ostatnie polecenie rzekomej policjantki, obie kobiety zostały w mieszkaniu i nie otwierały nikomu drzwi.

11 stycznia 2018 r. dokonano szeregu wypłat z konta A. S. (1) za pośrednictwem bankomatów za granicą.

Następnego dnia Departament Zapobiegania Przemysłom Finansowym Banku (...) wystosował do Prokuratury Rejonowej w Opolu zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa wraz z wnioskiem o blokadę środków. W związku z powyższym, Prokurator wydał postanowienie dotyczące dokonania blokady środków pieniężnych.

### **Dowód:**

wyjaśnienia oskarżonego, k. 120-121

zeznania świadka K. K., k. 38-39, 178-179

zeznania świadka E. K., k. 3-4 (51), 179

zeznania świadka M. K., k. 14-15, 179

zeznania świadka A. S. (2), k. 35-36, 179

zeznania świadka K. W., k. 42-43, 179-180

zeznania świadka J. P., k. 52-53

zeznania świadka P. C., k. 103

zeznania świadka P. W., k. 107, 180

potwierdzenie wpłaty, k. 11-12

zawiadomienie o przestępstwie z (...) wraz z załącznikami, k. 17-28, 32

postanowienie o blokadzie na rachunku bankowym, k. 29

wykaz wypłat, k. 55

bilingi T-M., O., P4, k. 56-58, 70-72, 90-92, 98-99

pismo z (...), k. 64, 68, 74

postanowienie w przedmiocie Drz wraz z wykazem Drz, k. 77-82

opinia sądowo-psychiatryczna, k. 125-127

Oskarżony A. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w całości, a jedynie w zakresie dotyczącym faktu założenia konta bankowego. Wskazał, że w marcu 2017 r. podeszło do niego dwóch mężczyzn, którzy zaproponowali mu 100 zł w zamian za założenie konta bankowego. Dodał także, że został zapewniony, że nie będzie miał problemów, a konto bankowe potrzebne jest do przyjęcia przelewu zagranicznego, który jeden z mężczyzn ma otrzymać od swojego brata.

Oskarżony ma wykształcenie podstawowe, z zawodu jest górnikiem. Aktualnie nie pracuje. Mieszka w Schronisku dla Osób Bezdomnych w W.. Nie ma majątku, jest bezdzietnym kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu.

A. S. (1) nie był wcześniej karany sądownie.

Oskarżony jest osobą uzależnioną od alkoholu. Od marca 2017 r. do kwietnia 2017 r. przebywał w szpitalu na leczeniu odwykowym. Następnie uczestniczył w terapii, którą ukończył w czerwcu 2017 r. A. S. (1) deklaruje, że od tego czasu nie spożywa alkoholu, natomiast w celu długoterminowego utrzymania tego stanu korzysta z pomocy terapeuty odwykowego i (...) Anonimowych Alkoholików.

A. S. (1) nie wykazuje zaburzeń psychotycznych ani nie jest upośledzony umysłowo.

### ***Dowód:***

wyjaśnienia oskarżonego, k. 120-121

dane osobopoznawcze, k. 130

dane o karalności, k. 113

opinia sądowo-psychiatryczna, k. 125-127

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Analiza zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony A. S. (1) jest winny przypisanego mu w wyroku przestępstwa.

Sąd czyniąc ustalenia faktyczne oparł się na całokształcie zebranych w sprawie dowodów, w tym osobowych źródeł dowodowych, dokonując ich swobodnej oceny i kierując się wskazaniem zawartymi w art. 7 k.p.k., wedle którego organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Kierując się tą regułą Sąd rozważył wszystkie zgromadzone w sprawie dowody i na ich podstawie wysnuł wnioski dotyczące rozstrzygnięcia niniejszego procesu karnego. W świetle powyższego, nie przekraczając zastrzeżonej ustawą swobody, Sąd ustalił stan faktyczny będący logiczną konsekwencją zgromadzonych dowodów. Poczynione ustalenia faktyczne dają podstawę do niewątpliwego przyjęcia sprawstwa oskarżonego A. S. (1).

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się na dowodach osobowych w postaci przede wszystkim zeznań świadków, ale także częściowo wyjaśnień samego oskarżonego oraz na dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd oparł się w szczególności na danych osobopoznawczych, wyjaśnieniach oskarżonego i danych o karalności - przy ustaleniach sprawy co do sytuacji życiowej, rodzinnej i osobowej oskarżonego jak i jego uprzedniej karalności. Jako istotną bazę dla powzięcia stanowczych ustaleń w sprawie Sąd potraktował również opinie biegłych psychiatrów, a także pozostałe dokumenty wymienione w części ustalającej uzasadnienia.

Zeznania pracowników (...) oddziałów banków (...) S.A. pracujących w dziale obsługi klienta pozwoliły na ustalenie w jaki sposób podczas przeprowadzania transakcji zachowywała się E. K.. Zarówno A. S. (2) jak i K. W. zeznały, iż zachowanie siostry pokrzywdzonej wydawało im się podejrzane, dlatego obie kilkakrotnie zadawały pytania mające na celu sprawdzenie czy E. K. nie padła ofiarą przestępców wyłudających pieniądze. Jej zdenerwowanie nie ustępowało, ale w związku z koniecznością wykonania polecenia wydanego przez klienta, pracownicy banku przeprowadziły zlecone im przez E. K. transakcje. W ten sposób A. S. (2) wypłaciła E. K. 50.000 zł, a K. W. przelała przekazaną jej kwotę na podane przez E. K. konto, konto należące do A. S. (1). Sąd oparł swoje ustalenia także na zeznaniach J. P., która podczas przesłuchania przedstawiła wydarzenia z 11 stycznia 2018 r. z punktu widzenia banku (...) zgłaszając tym samym podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Całość obrazu opisanego przez osoby mające bezpośredni kontakt z E. K. dopełniają zeznania samej E. K. oraz K. K., w których przedstawiły przebieg zdarzeń inkryminowanego dnia, począwszy od telefonu od kobiety podającej się za funkcjonariusza Policji, poprzez telefoniczne kierowanie działaniami E. K., a skończywszy na momencie, gdy obie kobiety zgodnie z poleceniem rozmówczyni E. K. zamknęły się w mieszkaniu i nikogo do niego nie wpuszczały.

Sąd dał wiarę wyżej wymienionym świadkom, uznając, że ich zeznania nie zawierały sprzeczności, które dyskwalifikowałyby ich wartość dowodową. Zeznania tych osób są jednoznaczne, konsekwentne i logiczne. Sąd nie dostrzegł żadnych przesłanek mogących podważyć wiarygodność zeznań ww. świadków, zwłaszcza w zakresie ewentualnego motywu leżącego po ich stronie, aby zaistniała rzeczywistość przedstawiać inaczej aniżeli zgodnie z prawdą. Świadkowie ci w sposób pełny i wyczerpujący przedstawili wiadome im wydarzenia.

W związku z tym, iż zeznania P. W., M. K. oraz P. C. nie wniosły do przedmiotowej sprawy informacji mogących przysłużyć się do ustalenia sprawstwa oskarżonego, Sąd nie wziął ich pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego.

Sąd częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego A. S. (1) za niewiarygodne uznając tę część wyjaśnień, w której kwestionował swoje sprawstwo dotyczące stawianego mu zarzutu. Nie należy tracić z oczu, że oskarżony jednocześnie przyznał się do czynu polegającego na założeniu konta bankowego, a także szczegółowo przedstawił dzień, w którym to nastąpiło.

W ocenie Sądu opinia pisemna biegłych T. C. oraz K. S., została wydana na podstawie rzetelnego i profesjonalnego przeprowadzonego badania oskarżonego oraz doświadczeniu biegłych, a także wiadomościach specjalnych z zakresu psychiatrii. Powołani w przedmiotowej sprawie biegli stwierdzili, że A. S. (1) nie wykazuje zaburzeń psychotycznych

ani nie jest osobą upośledzoną, a co więcej, nie ma żadnych podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu. Opinia ta nie zawiera nadto żadnych braków i jest jednoznaczna w swoich wnioskach, które są kategoriyczne i nie pozostawiają żadnych wątpliwości, dlatego też sporządzona przez biegłych opinia mogła stanowić podstawę dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w zakresie poczytalności oskarżonego.

Reasumując powyższe należało uznać, iż zgromadzony materiał dowodowy dał pełne podstawy do stwierdzenia, że w przedmiotowej sprawie miało miejsce popełnienie przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. tj. przestępstwa oszustwa, bowiem E. K. została wprowadzona w błąd i skłonią do wpłacenia środków pieniężnych K. K. na konto bankowe A. S. (1), co też uczyniła, w wyniku czego powstała szkoda na rzecz K. K.. Jednakże Sąd za konieczne uznał dokonanie zmiany w zakresie opisu i kwalifikacji prawnej czynu i uznanie, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w formie pomocnictwa, a nie współsprawstwa.

Zważyć bowiem należy, że współsprawstwo zachodzi wtedy, gdy dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu, wspólnie dokonują czynu zabronionego. Wartym podkreślenia jest jednak fakt, że warunkiem sine qua non współsprawstwa jest istnienie porozumienia, które musi nastąpić przed lub w trakcie realizacji czynu zabronionego, przy czym jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Wskazać przy tym również należy, że współsprawcy nie muszą się bezpośrednio kontaktować ani nawet znać. Muszą natomiast mieć świadomość wspólnego wykonywania czynu zabronionego, a więc przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia. Tym samym do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne własnoręczne realizowanie znamion czynu zabronionego. Ważne jest natomiast wspólne popełnienie przestępstwa według uzgodnionego podziału ról. Współsprawcą zatem jest nie tylko ten, kto wykonuje całość lub część znamion wykonawczych, lecz także ten, którego zachowanie dopełniało zachowanie innych uczestników porozumienia w stopniu, który zgodnie z porozumieniem i podziałem ról współdecydował o popełnieniu przestępstwa. Niewątpliwie w realiach niniejszej sprawy nie można mówić o takim właśnie porozumieniu pomiędzy A. S. (1) a osobami, które kontynuowały bieg przestępstwa. Jak bowiem zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, sygn. akt. II AKa 282/13, „Współsprawstwo obejmuje tylko zachowania przejawiające się uczestnictwem w realizacji przestępstwa, w chwili jego wykonywania i nie obejmuje zachowań ułatwiających lub umożliwiających jego dokonanie, podejmowanych przed lub po realizacji znamion wspólnego czynu. Są to zachowania właściwe dla współdziałającego w formie pomocnictwa”. W przedmiotowej sprawie czyn A. S. (1) polegał na dopuszczeniu się zachowania ułatwiającego, a nawet wręcz umożliwiającego dokonanie późniejszego przestępstwa, a więc otworzenie konta bankowego, na które miały być przelewane wyłudzone kwoty. Niewątpliwie jest to działanie mające charakter pomocniczy.

Zgodnie z postanowieniem art. 18 § 3 k.k. o pomocnictwie można mówić tylko wtedy, gdy dana osoba podejmuje określone zachowanie o cechach ułatwiania w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego. Aby pociągnąć daną osobę do odpowiedzialności karnej za pomocnictwo, trzeba udowodnić jej zamiar bezpośredni, tj. że chciała ona, aby inna osoba dopuściła się czynu zabronionego, albo przynajmniej zamiar ewentualny, tj. że przewidywała taką możliwość i godziła się z tym. Jak wskazuje SA w G., możliwe jest pomocnictwo w zamiarze ewentualnym do przestępstwa, które może być popełnione jedynie z zamiarem kierunkowym (wyrok z 13.04.2016 r., II AKa 45/16, LEX nr 2071592). W przedmiotowej sprawie bez wątplenia nie mamy do czynienia z zamiarem bezpośrednim. A. S. (1) dopuścił się pomocnictwa przy przestępstwie oszustwa w zamiarze ewentualnym. Nie ma najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony w pełni świadomie zgadzając się na założenie konta bankowego i oddanie go do pełnej dyspozycji nieznanym osobom w zamian za gratyfikację w wysokości 100 zł przewidywał możliwość, iż w ten sposób zdobyte konto bankowe posłuży do działań niezgodnych z przepisami obowiązującego prawa. Dostęp do bankowości jest przecież praktycznie nieograniczony i każdy może zawrzeć umowę z wybranym przez siebie bankiem, w tym osoby, które zwróciły się w tej sprawie do A. S. (1). Stwierdzenia oskarżonego, który przed podjęciem decyzji jakoby upewnił się o swoje bezpieczeństwo w razie przyjęcia omawianej przez nich swoistej umowy poprzez danie wiary słowom mężczyzn, którzy stwierdzili, że potrzebują konta bankowego do przyjęcia jednego przelewu od brata, potraktować należy jedynie jako emanację przysługującego mu prawa do obrony, mającą na celu uniknięcie lub zmniejszenie odpowiedzialności karnej, której jednak nie można przydać waloru wiarygodności.

Mając na uwadze powyższe Sąd zmienił opis i kwalifikację prawną czynu poprzez przyjęcie przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Za opisane powyżej przestępstwo Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności, traktując ją jako najodpowiedniejszą oraz uznając ją za adekwatną w stosunku do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. W ocenie Sądu konieczność wykonywania w warunkach wolnościowych pracy na cele społeczne wskazane przez Sąd stanowiąca obowiązek podejmowania pewnego rodzaju aktywności osiągnięte wobec oskarżonego pozytywne skutki w zakresie kształtowania jego społecznie pożądanej postawy. Kara ograniczenia wolności to bowiem kara stanowiąca realną dolegliwość, a do tego piętująca publicznie oskarżonego i wyrabiająca w nim pożądane społeczne postawy poprzez wykonywanie prac na rzecz lokalnej społeczności. Sąd zobowiązał oskarżonego do wykonywania pracy w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Oceniając czyn oskarżonego w ramach sędziowskiego wymiaru kary, Sąd uznał, że orzeczona kara jest w pełni uzasadniona. Bez wątplenia przypisane oskarżonemu przestępstwo było bezprawne i zawinione.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd wziął głównie pod uwagę rodzaj i charakter naruszonych dóbr, rozmiar grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również postać zamiaru oraz motywację oskarżonego. Należy wskazać, że chociaż w istocie oskarżony założył konto bankowe na swoje nazwisko, na które miały zostać przelane pieniądze należące do K. K. oraz innych potencjalnych ofiar wyłudzenia, to nie brał bezpośrednio udziału w samym procederze oszustwa „na policjanta”, które miało miejsce 11 stycznia 2018 r. Tak więc jego zachowanie w porównaniu z czynnościami podjętymi przez nieustalonych dotąd sprawców wyłudzeń, musi zostać uznane za mniej naganne. Zdaniem Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie osiągnął bardzo wysokiego poziomu.

Oceniając natomiast stopień winy oskarżonego należało uwzględnić jego wiek, poziom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz sytuację motywacyjną. W ocenie Sądu oskarżony nie znajdował się w niezwyklej sytuacji motywacyjnej. Zlekceważył obowiązujące normy postępowania, a przecież nic nie stało na przeszkodzie, aby uczynił zadość wiążącym go regułom prawnym. Oskarżony dopuścił się występku niewątpliwie rozumiejąc w pełni znaczenie swojego postępowania. Jest bowiem osobą pełnoletnią, będącą w stanie rozpoznać znaczenie swojego czynu i pokierować swoim postępowaniem. Uwzględniono pełny stan rozwoju intelektualnego oskarżonego, który pozwalał mu zrozumieć istotę i znaczenie przypisanego czynu jak i doświadczenie życiowe stwarzające pełne podstawy do dostosowania swych zachowań do społecznie akceptowanych wzorców i jednocześnie nie uczynienie tego. Wskazać należy, że sam fakt bycia osobą uzależnioną od alkoholu absolutnie nie wpływa łagodząco na ocenę czynu oskarżonego. Nie ma podstaw do uznania, iż w momencie wyrażenia zgody i podjęcia się założenia konta bankowego oskarżony w związku z ciągiem alkoholowym miał ograniczoną poczytalność. Co więcej, skoro sam oskarżony przyznał, że świadomie dokonał czynności, które wskazały mu inne nieokreślone osoby, ponieważ chciał otrzymać obiecane mu przez nie wynagrodzenie w postaci 100 zł, to doskonale zdawał sobie sprawę z tego co robi i godził się na to. Skoro więc oskarżonemu co do zasady można przypisać winę i nie zachodzą wobec niego okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną określoną w kontratypach, uznać należy, iż jest winny przypisanego mu czynu.

Nadto przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę sposób życia oskarżonego przed popełnieniem omówionego powyżej przestępstwa oraz jego zachowanie po popełnieniu przedmiotowego czynu zabronionego. Do okoliczności łagodzących zaliczono brak uprzedniej karalności oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe i po wyważeniu okoliczności łagodzących i obciążających w ocenie Sądu należy przyjąć, że orzeczona kara jest odpowiednia dla osiągnięcia celu prewencji indywidualnej i skutecznie odegra swoją rolę zapobiegawczą i wychowawczą względem oskarżonego.

Zgodnie z art. 44 § 1 k.k. Sąd orzeka przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa. Pieniądze zatrzymane w sprawie niewątpliwie z przestępstwa pochodziły. Zgodnie jednak z art. 44 § 5 k.k. przepadek przedmiotów określonych w § 1 (...) nie orzeka się, jeżeli podlegają one zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu

uprawnionemu podmiotowi. W związku z tym na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd orzekł zwrot dowodów rzeczowych w postaci zajętych środków pieniężnych na rzecz K. K., bowiem jest ona osobą do nich uprawnioną, której należało niezwłocznie zwrócić zatrzymane rzeczy – w przedmiotowej sprawie były to środki pieniężne w wysokości 6.104,35 Euro oraz 1.735,20 zł.

Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty kosztów sądowych biorąc pod uwagę, że jest osobą bezrobotną i bezdomną.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku.